

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania N. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
z udziałem zainteresowanych: D. B., X. B. i małoletniego O. L. reprezentowanego
przez matkę D. B.
o wyłączenie O. L. z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się N. B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia
18 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się N. B. na rzecz zainteresowanej D.B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni N. B. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z 28 czerwca 2013 r., odmawiającej wyłączenia O. L. z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym J. B. na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Odwołująca się wniosła o wyłączenie O. L., pasierba zmarłego J. B., z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej, powołując się na jego korzystniejszą

sytuację materialną od dzieci własnych zmarłego i wskazując, że oboje rodzice O.L. żyją i są zobowiązani do alimentacji wobec niego. W tej sytuacji – zdaniem odwołującej się – przyznanie renty rodzinnej pasierbowi stanowi jego nieuzasadnioną korzyść majątkową z pokrzywdzeniem dzieci własnych zmarłego.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 14 marca 2014 r., zmienił zaskarżoną decyzję i wyłączył od 1 czerwca 2013 r. O. L. z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym J. B..

Jak ustalił Sąd Okręgowy, N. B. (ur. 30 maja 1995 r.) i D. B. (ur. 10 grudnia 1988 r.) są dziećmi biologicznymi J. B., pochodzącymi z jego pierwszego małżeństwa z A. B.. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód 15 lipca 2011 r., a J. B. został zobowiązany do płacenia na rzecz córki N. B. alimentów w kwocie 700 zł miesięcznie. Od 2009 r. J. B. pozostawał w nieformalnym związku z D. L. (obecnie D. B.), która z małżeństwa z W. L. ma dwoje dzieci: P. L. (ur. 17 listopada 1993 r.) oraz O. L. (ur. 24 września 2003 r.). Małżeństwo D. i W. L. zostało rozwiązane przez rozwód 26 sierpnia 2009 r. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi wówczas dziećmi P. i O. L. powierzono obojgu rodzicom, z tym że miejsce pobytu dzieci ustalono przy matce, oraz zasądzono alimenty od W. L. na rzecz jego dzieci P. i O. w kwocie po 350 zł miesięcznie. W dniu 6 października 2012 r. J. B. i D. L. zawarli związek małżeński. Od marca 2010 r. J. B. mieszkał w mieszkaniu swoich rodziców w P.. Jednocześnie od czerwca 2009 r. J. B. wynajmował razem z D. L. mieszkanie w W.. W mieszkaniu tym mieszkała D. L. wraz z dwójką swoich dzieci P. i O. L. . Do W. J. B. przyjeżdżał najczęściej w weekendy z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej w P.. Ponadto w 2009 r. przebywał na kontrakcie w G.. Z D. B. i O. L. spędzał wakacje. W dniu 30 stycznia 2013 r. J. B. zmarł.

W ocenie Sądu Okręgowego, istota sporu sprowadzała się do oceny czy zmarłego J. B. łączyła z pasierbem O. L., poza powinowactwem wynikającym ze ślubu z jego matką D. B. , więź emocjonalna i finansowa – innymi słowy, czy zmarły był „żywicielem” O. L., a więc czy przyczyniał się w sposób istotny do dostarczania mu środków utrzymania i wychowania. Według Sądu pierwszej instancji, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy jest okres od zawarcia ślubu przez D. B. z J. B., tj. od 6 października 2012 r., do dnia jego śmierci, gdyż dopiero od dnia ślubu syn D. B. O.

L. uzyskał status pasierba. W ocenie Sądu Okręgowego, w okresie od zawarcia związku małżeńskiego z D. B. do czasu swojej śmierci J. B. nie utrzymywał kontaktów z pasierbem. Trudno przyjąć, aby między zmarłym ojczymem a O. L. nawiązała się trwała więź emocjonalna, skoro J. B. w W. bywał jedynie w weekendy. Nie mógł zatem spędzać z chłopcem czasu w wymiarze pozwalającym na nawiązanie bliskiej relacji. Nie uczestniczył w jego wychowaniu. Dodatkowo O. ma i zna swojego biologicznego ojca, z którym utrzymuje kontakt. W takim przypadku zmarły nie zastępował chłopcu ojca. W ocenie Sądu Okręgowego, w sytuacji wysokiego zadłużenia zmarłego, znacznie przewyższającego jego dochody, zobowiązań względem biologicznej córki N. B., ciężkiej choroby, jak również faktu, że O. L. ma ojca zobowiązanego do jego alimentacji w kwocie 350 zł miesięcznie, nie sposób przyjąć, że D. L. i jej syn pozostawali na jego wyłącznym utrzymaniu.

Stosując art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę cel renty rodzinnej, która ma zapewnić środki utrzymania uprawnionym. Oznacza to, że przysługujące uprawnionym rentowe świadczenie rodzinne ma zapobiegać istotnemu pogorszeniu sytuacji materialnej rodziny zmarłego ubezpieczonego. W ocenie Sądu Okręgowego, między zmarłym J. B. i jego pasierbem O. L. nie doszło do nawiązania trwałej więzi emocjonalnej, w przeciwieństwie do biologicznych dzieci zmarłego, które pozostawały z ojcem w dobrych, serdecznych relacjach, nawet po jego wyprowadzce z domu i rozwodzie z ich matką. Dzieci biologiczne pozostawały z ojcem w kontakcie, odwiedzały go, gdy zamieszkał oddzielnie. Z kolei z O. L. zmarły widywał się tylko w weekendy oraz podczas wyjazdów wakacyjnych lub rodzinnych spotkań. Małżeństwo matki O. ze zmarłym trwało zaledwie 4 miesiące i to w czasie największego nasilenia choroby męża. Nie sposób, aby w takich warunkach nawiązała się trwała więź emocjonalna pasierba ze zmarłym ojczymem, tym bardziej że chłopiec ma ojca, którego zna i z którym utrzymuje kontakt, spędza z nim święta, wakacje, odwiedza go. Nie można w tej sytuacji przyjąć, że zmarły dostarczał O. L. środków wychowania, opieki, że zaspokajał jego potrzeby kulturalne. Zdaniem Sądu, wykluczyć należy również istnienie między nimi więzi finansowej.

Apelacje od wyroku Sądu pierwszej instancji wnieśli: organ rentowy i zainteresowana D. B. działająca w imieniu i na rzecz syna O. L..

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 68, art. 74 ust. 3 i art. 107a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu swojego stanowiska ZUS podniósł, że O. L., jako dziecko żony zmarłego, jest objęty dyspozycją art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i spełnia wszystkie przesłanki do nabycia renty rodzinnej po zmarłym ojczymie. W rezultacie ZUS był zobowiązany do przyznania mu prawa do renty rodzinnej, jak również do przyznania prawa do renty rodzinnej jego matce, która spełniała warunki określone w art. 70 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Powołane przepisy nie różnicują uprawnień dzieci własnych i dzieci drugiego małżonka, brak jest też dodatkowych warunków, które muszą być spełnione (tak jak te przewidziane w art. 69 ustawy), aby dziecko drugiego małżonka zachowało prawo do renty rodzinnej.

Przedstawicielka ustawowa małoletniego O. L., D. B. również zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzuciła mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 68 oraz art. 74 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a także naruszenie przepisów postępowania w postaci dokonania całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. W ocenie apelującej, rozważania jakie poczynił Sąd, badając podstawy do wyłączenia skarżącego z ochrony ubezpieczeniowej – a także wniosek złożony przez N. B. i wywiedzione przez nią odwołanie od decyzji organu rentowego – nie opierają się na literalnym brzmieniu przepisów prawa. W drodze dedukcji wyprowadza się i bada istnienie przesłanek wywiedzionych przez piśmiennictwo – w szczególności czy zmarły był żywicielem pasierba i w istotny sposób przyczyniał się do dostarczania mu środków utrzymania i wychowania – których nie statuuje żaden przepis prawa. To poddaje w wątpliwość tok rozważań Sądu i wydane w sprawie rozstrzygnięcie. Dla Sądu Okręgowego kluczowe stało się ustalenie, czy między małoletnim a zmarłym istniała jakakolwiek więź, w tym w szczególności więź emocjonalna i ekonomiczna. Pogląd z piśmiennictwa nie może przesądzać i kreować dodatkowych warunków, jakie muszą być spełnione, aby uzyskać rentę rodzinną, jeśli nie wynikają one wprost z przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 18 marca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji wykluczył prawo małoletniego O. L. do renty rodzinnej z powodu przesłanek niewynikających z przepisów prawa i pozostających bez znaczenia dla nabycia prawa do tego świadczenia. Wolą ustawodawcy było zrównanie w zakresie warunków do nabycia prawa do renty rodzinnej dzieci własnych, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobionych zmarłego oraz odróżnienie ich sytuacji prawnej od sytuacji dzieci wskazanych w art. 69 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (przyjętych na wychowanie i utrzymanie wnuków, rodzeństwa i innych dzieci). Tylko w przypadku podmiotów wymienionych w art. 69 ustawa ta nakazuje ustalanie, obok wymogów z art. 68, dodatkowych przesłanek – w tym więzi finansowych i emocjonalnych – w kontekście okoliczności „przyjęcia na wychowanie i utrzymanie” oraz okresu trwania tych więzi przed śmiercią ubezpieczonego. W odniesieniu do dzieci własnych zmarłego oraz dzieci drugiego małżonka ustawodawca takich wymogów nie stawia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w dacie śmierci J. B. małoletni O. L. spełniał wszystkie warunki z art. 68 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS uprawniające go do nabycia renty rodzinnej po zmarłym ojczymie. Sąd pierwszej instancji, orzekając o zmianie zaskarżonej decyzji i wyłączeniu małoletniego z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej, nie kwestionował spełnienia przez niego warunków z art. 68 ustawy. Błędnie natomiast uznał, że małoletni pasierb powinien jeszcze dodatkowo spełnić przesłanki z art. 69 ustawy, które dotyczą innych podmiotów niż dzieci własne i dzieci drugiego małżonka. Badanie i w rezultacie zastosowanie w odniesieniu do pasierba wprost warunków z art. 69 ustawy o emeryturach i rentach jest sprzeczne z treścią powołanych przepisów.

Sąd Apelacyjny powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z 22 lutego 1974 r., III UZP 1/72 (OSNC 1974 nr 9, poz. 146), zgodnie z którą pasierbem jest każde dziecko drugiego małżonka jego rodzica bez względu na to, czy żyją oboje, czy jedno z rodziców. W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał też, że prawo pasierba do renty rodzinnej uzależnione jest tylko od warunków przewidzianych w ustawie, chyba że przyznanie tego świadczenia byłoby niezgodne z istotą i celem renty rodzinnej w systemie obowiązkowego

zabezpieczenia społecznego. Sąd odwoławczy zaaprobował pogląd, zgodnie z którym przyznanie renty rodzinnej pasierbowi, który był wychowywany i utrzymywany wyłącznie przez drugiego z rodziców lub inne osoby, stanowiłoby dla niego nieuzasadnioną korzyść z jednoczesnym pokrzywdzeniem dzieci własnych zmarłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego wyłączenie pasierba z kręgów uprawnionych do renty rodzinnej uzasadnia sytuacja wyjątkowa, gdy pokrzywdzenie dzieci własnych zmarłego i brak jakichkolwiek więzi między pasierbem a zmarłym są tak oczywiste, że przyznanie renty rodzinnej pasierbowi byłoby sprzeczne z ideą tego świadczenia jako świadczenia należnego z tytułu utraty żywiciela i niemożności samodzielnego utrzymania (w tym wypadku z powodu wieku). W rozpoznawanej sprawie takie okoliczności, które uzasadniałyby pozbawienie pasierba O. L. prawa do renty rodzinnej po zmarłym J. B. , nie występują. Wynika to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, choćby z okoliczności niespornych, ustalonych przez Sąd pierwszej instancji, że zmarły pozostawał z D.B. w nieformalnym związku od 2009 r., a od 6 października 2012 r. w związku małżeńskim, i utrzymywał niepracującą żonę oraz jej małoletniego syna O.. Sąd Apelacyjny uznał za chybione stanowisko Sądu Okręgowego, że ewentualny brak więzi emocjonalnej między pasierbem a zmarłym ma w okolicznościach rozpoznawanej sprawy decydujące znaczenie dla odmowy przyznania prawa do renty rodzinnej należnej pasierbowi.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła wnioskodawczyni N. B., zaskarżając wyrok w całości. Jako podstawę skargi kasacyjnej podała naruszenie prawa materialnego – art. 67 ust. 1 w związku z art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, przy uwzględnieniu kosztów procesu, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, według norm prawem przepisanych.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła występującym w sprawie istotnym zagadnieniem prawnym, polegającym na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, jakie przesłanki świadczą o niecelowości przyznania renty rodzinnej pasierbowi osoby ubezpieczonej oraz kiedy dochodzi do pokrzywdzenia dzieci własnych ubezpieczonego przy jednoczesnej

nieuzasadnionej korzyści majątkowej dla pasierba, a ponadto na ustaleniu, kto może wystąpić do organu rentowego o wyłączenie jednej z osób wchodzących w krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej po śmierci ubezpieczonego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną zainteresowani D. B. i małoletni O. L. wniesli o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi jako pozbawionej uzasadnionych podstaw, a także o zasądzenie od wnioskodawczyni N.B. na rzecz zainteresowanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżąca wskazuje na konieczność rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego, co oznacza, że powołuje się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., a nie – jak podaje we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania – z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Zagadnienie prawne zostało sformułowane w sposób nieprawidłowy, gdyż przedstawienie okoliczności, uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej

ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, polega na sformułowaniu tego zagadnienia w postaci pytania do jednoznacznego rozstrzygnięcia (udzielenie jednoznacznej odpowiedzi). Pytanie do rozstrzygnięcia wyznacza dwie możliwe odpowiedzi, z których jedna jest równoważna ze zdaniem będącym częścią tego pytania, a druga stanowi zaprzeczenie tamtego zdania. Z kolei pytanie dopełnienia wyznacza tylko schemat odpowiedzi, zwany osnową pytania (*datum questionis*). Jest to tzw. pytanie rozwijające, o nieokreślonych z góry możliwościach odpowiedzi (por. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005 nr 7-8, poz. 147). Sformułowane przez skarżącą zagadnienie ma charakter pytania rozwijającego, a nie pytania do rozstrzygnięcia.

Odnosząc się bezpośrednio do treści sformułowanego zagadnienia, należy przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego, abstrakcyjnego zagadnienia jurystycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien sformułować dostrzegane zagadnienie oraz przedstawić argumentację jurystyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na których tle zagadnienie powstało. Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, LEX nr 1802572).

Skarżąca nie przedstawiła odrębnego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie przeprowadziła prawniczego wywodu popartego stosowną argumentacją jurystyczną. Nie zaproponowała także alternatywnych rozwiązań powołanego zagadnienia, co stanowi konsekwencję błędnego sformułowania pytania. Istotne zagadnienie prawne powinno cechować

się nowością, precedensowym charakterem. Tymczasem, jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w rozpoznanej sprawie, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 22 lutego 1974 r., III UZP 1/72 (OSNC 1974 nr 9, poz. 146), wyraził jednoznaczny pogląd, zgodnie z którym pogorszenia sytuacji życiowej pasierba nie wywołuje śmierć pracownika (rencisty), jeżeli pasierba nie łączyła – poza powinowactwem – żadna więź ze zmarłym i jego rodziną, ponieważ był on wychowywany i utrzymywany wyłącznie przez drugiego rodzica lub przez inne osoby. Przyznanie takiemu pasierbowi renty rodzinnej po zmarłym ojczymie (macosze) stanowiłoby dla niego nieuzasadnioną korzyść majątkową z jednoczesnym pokrzywdzeniem dzieci własnych zmarłego. Dlatego też nie można – przy rozpoznawaniu konkretnej sprawy – zacieśniać interpretacji przepisów o rencie rodzinnej wyłącznie do wykładni gramatycznej, gdyż godziłoby to w istotę i cel renty rodzinnej w systemie obowiązkowego zabezpieczenia społecznego, a w konsekwencji doprowadziłoby do naruszenia porządku prawnego.

Powyższe stanowisko należy uznać za aktualne, mimo że zostało wyrażone na gruncie odmiennego, choć analogicznego do obecnego stanu prawnego. Zgodne z powyższym poglądem jest stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, wyrażone w rozpoznawanej sprawie, że wyłączenie z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej może nastąpić jedynie wyjątkowo, gdy brak jest jakichkolwiek więzi między pasierbem a zmarłym ubezpieczonym. Takiej wyjątkowej sytuacji Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy. Ustalenia faktyczne i ocena dowodów uchylają się spod kontroli Sądu Najwyższego (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Przepis art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie daje podstaw do różnicowania sytuacji prawnej dzieci własnych i dzieci drugiego małżonka (pasierbów). Skarżąca nie zaprezentowała prawnych argumentów podważających to stanowisko. Nie uzasadniła także konieczności odstąpienia od ugruntowanego poglądu, co stanowiłoby ewentualną podstawę do skonstruowania istotnego zagadnienia prawnego. Ostatecznie warto także przypomnieć, że podstawę przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego mogą stanowić tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2000 r., II UKN 293/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 321). Korzystanie z

publicznego prawa podmiotowego przez uprawnionego nie podlega ocenie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Brak tu analogii do art. 5 k.c. lub art. 8 k.p.

Kwestia ustalenia, kto może wystąpić do organu rentowego o wyłączenie jednej z osób należących do kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej po śmierci ubezpieczonego, nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego w rozpoznawanej sprawie. Od rozstrzygnięcia tego zagadnienia nie zależało rozstrzygnięcie istoty sprawy. Odwołanie N. B. zostało ostatecznie oddalone nie dlatego, że nie przysługiwała jej legitymacja (uprawnienie) do wystąpienia z wnioskiem o wyłączenie pasierba jej ojca z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym, lecz z tej przyczyny, że do pasierba nie ma zastosowania art. 69 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zaś art. 67 ust. 1 pkt 1 tej ustawy nakazuje traktować pasierbów („dzieci drugiego małżonka”) tak jak dzieci własne zmarłego ubezpieczonego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.